

GAZETA HANDLOWA.

Nr. 217.

Warszawa, dnia 22 września (4 października). Poniedziałek.

1869.

Cena prenumeraty: w Warszawie: kwartalnie rsr. 2 kop. 10; miesięcznie kop. 70. Za odnośnienie do domu dopłaca się miesięcznie kop. 5. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincyi we wszystkich urzędach pocztowych w kraju i w Cesarstwie: rocznie rsr. 9. Półrocznie rsr. 4 k. 50. kwartalnie rs. 2 k. 25.

ROK 6.

Doniesienia i wiadomości wszelkiego rodzaju przyjmuje Redakcja Gazety za opłatą od wiersza drobnym pismem, lub za jego miejsce po kop. 5.

Biuro Redakcyi przy ulicy Damiłowiczowskiej w drukarni pod Numerem 619.

Warszawa, dnia 4 października.

Lord Clarendon na zgromadzeniu rolniczym w Watford oświadczył, zdając sprawę z wrażeń ostatniej podróży swojej po lądzie stałym, że od 1866 r. nigdy jeszcze widoki pokojowe nie były tak dalece uzasadnione jak właśnie teraz. W samej rzeczy rozpatrując się w ogólnej sytuacji politycznej, szanownemu lordowi słuszość przyznać należy. Nie masz w tej chwili na porządku dziennym żadnej sprawy, któraby mocarstwa poróżnić mogła. Mówią wprowadzić wiele o przyłączeniu Badenu do związku północno-niemieckiego. Ta jedna kwestya mogłaby wywołać nieporozumienie, lecz jeżeli ze słów lorda Clarendona wnosić można o zamiarach mocarstw, to Prusy zapewne teraz jeszcze nie mają zamiaru ostatecznego tej kwestyi rozwiązania a w takim razie upada jedyna obawa co do zakłócenia pokoju. Wszakże obiegają także pogłoski, stosownie do których Francya i Anglia nie miałyby zamiaru sprzeciwiania się wcieleniu państw południowoniemieckich do związku północnego.

Co zaś bardziej niż wszystko inne położeniu politycznemu nadaje pozory pokojowe, to są wiadomości o zbliżeniu austro-pruskiem. Najświeższe tego punktu doniesienia nadają dyplomatycznym krokom w tym kierunku przedsięwziętym większą doniosłość. Aż trzy naraz pierwszorzędne organa prasy zagranicznej: „Gazeta Kolońska,” „Gazeta Augsburska” i „Pesti Naplo” podają ciekawe artykuły w jednakowy sposób tłumaczące kombinacje wysnuwane z najnowszej podróży hr. Beusta do Niemiec południowych. Objaśniają one zarazem politykę zagraniczną gabinetu wiedeńskiego. Stosownie do wywodów nadmienionych pism, główną podstawą programu kanclerza austriackiego byłoby przywrócenie przyjacielskich z wszystkimi mocarstwami stosunków, w celu utrwalenia pokoju, przy zachowaniu sobie jednak wszelkiej swobody działania. Potwierdzają one zbliżenie do Prus, ale zaznaczają, że Prusy nie myślą teraz o absorbowaniu Niemiec południowych. Równocześnie, utrzymują, ma być zamiarem hr. Beusta przywrócenie dobrych stosunków z innem sąsiednim mocarstwem. Z tem wszystkim atoli nie ma być mowy o przywróceniu świętego przymierza. Jakkolwiekby, jeżeli takie są istotnie zamiary hr. Beusta, upatrywać w nich należy ważny zwrot w polityce austriackiej i samo przez się nasuwa się pytanie jakie przyczyny spowodować go mogły. Najprawdopodobniwszem wydaje się przypuszczenie, że skłoniła doń niepewność stosunków we Francyi.

Dotychczas hr. Beust ze szczególnym naciskiem wskazywał zawsze na przyjaźń łączącą Austryę z gabinetem tuieryjskim. Przypominamy pod tym względem ostatnie mowy jego w delegacyi austro-węgierskiej. Zbliżenie do Prus wskazywać się zdaje, że przyjaźń z Francją nie daje już w Wiedniu dostatecznych co do przyszłości rekompensacji. Z tem wszystkim, jakkolwiek zbliżenie austro-pruskie może być faktem i jakkolwiek może pociągnąć zbliżenie do innych mocarstw, dotąd z Austryą na stopie oziębłości będących, nie sądzimy, ażeby polityka gabinetu wiedeńskiego radykalnej uległa zmianie. Niepodobna także przypuścić, ażeby Austrya zgodzić się mogła na zabór Niemiec południowych nie otrzymawszy ze swjej strony odpowiedniego wynagrodzenia, równoważającego ten nowy wzrost potęgi pruskiej w Niemczech. Zaznaczyć wszakże należy, że pogłoski o zjeździe cesarza austriackiego z królem pruskim uporczywie się utrzymują i że znajdują teraz większą, niż poprzednio wiary.

Dnia 30 z. m. otwarte zostały posiedzenia sejmów morawskiego i czeskiego, brak tedy tylko jeszcze sejmów dalmackiego ażeby zgromadzone były wszystkie siedmnaście sejmów przedlitawskich. Powtórne wybory w Czechach wypadły zupełnie na korzyść stronnictwa narodo-

wo-czeskiego, wybrani bowiem zostali wszyscy ci dawniejsi deputowani czescy, którzy podpisali znaną czeską deklaracyę. O ile się zdaje i w r. b. w naradach sejmów morawskiego i czeskiego nie wezwą udziału deputowani czescy. Za wyborami bezpośrednimi do rady państwa oświadczają się tylko sejmy krajów koronnych niemieckich z wyjątkiem tyrolskiego, przeciwko zaś temu projektowi rządowemu sejmy słowiańskich krajów koronnych. Sejm czeski wystosować ma adres do cesarza i przypuszczają, że rząd uczyni za obecnej kadencji kroki w celu porozumienia się z Czechami. Z tego powodu udać się mieli do Pragi ministrowie Beust i Taaffe.

Rozmowa generała Prima z cesarzem Napoleonem dotyczyć miała kwestyi obsadzenia tronu hiszpańskiego i powstania na wyspie Kuby. Co się tyczy pierwszej cesarz pochwalił zamiar powołania na tron księcia Genui, co zaś do sprawy kubańskiej przyrzec miał poparcie dyplomatyczne Hiszpanii w obec Stanów Zjednoczonych. Przedłużające się jednak powstanie kubańskie już dla tego nader niekorzystnie na Hiszpanię oddziaływa, że zatrudnia znaczne siły wojskowe, których brak w Europie dodaje otuchy stronnictwom republikańskiemu i karlistowskiemu, ułatwiając im wzniecanie nieporządków. Walka na ulicach Barcelony trwała dłużej niż rząd chce przyznać. Na niektórych punktach musiano użyć artylerji. W kilku dzielnicach miasta wojsko z początku zmuszone było do odwrotu. Straty jednak w zabitych i ranionych stosunkowo są nie wielkie.

Z Francyi nic nie ma nowego. Cesarz, jak utrzymują, powróciwszy zupełnie do zdrowia, często zbiera rady ministrów, biorąc w rozprawach czynny udział, lecz co do zwołania ciała prawodawczego nie dotąd nie jest postanowionem. Książę Napoleon częste miewa z cesarzem rozmowy, ale przedsięwziąć podobno zamierza podróż do Szkocyi. Cesarzowa dnia 2 października, jak było zapowiedzianem, wyjechała na wschód. Prasa francuzka w ostatnich dniach mało zajmowała się polityką zagraniczną, wzmianki godnem jest chyba doniesienie „Patrie”, że hr. Bismark na zimę wyjeżdża do Włoch, do Mentone, o czem jednak pisma pruskie dotąd nic nie wspominały.

Wiedeń, 1 października. „Wiener Abendpost” ogłasza telegram admirała Petz do hr. Beusta, datowany z Tien-Tsing dnia 8 września, donoszący o podpisaniu już w dniu 2 września traktatu handlowego między Austryą a Chinami. Wyprawa austriacka udaje się do Japonii.

Wiedeń, 2 października. „Wanderer” donosi. PP. Keudell i Abeken towarzyszyć będą pruskiemu następcy tronu, „Tageblatt” zapowiada spotkanie monarchów Prus i Austrii.

Monachium, 2 października. Izba deputowanych. Po raz szósty dokonane wybory na prezydenta izby pozostały bez rezultatu. W przyszły wtorek nastąpią wybory po raz siódmy.

Wenecya, 2 października. Cesarzowa Francuzów przybyła tu o godzinie 3 z rana i bezzwłocznie z dworca drogi żel. udała się na pokład parostatku „Aigle.”

Bruksella, 1 października. Książę rumuński będąc w niemożności odwiedzenia osobiście królowej Wiktoryi, przebywającej obecnie w Szkocyi, wysłał ministra swego Dolresco do Londynu z własnoręcznym pismem i z poleceniem wyrażenia rządowi angielskiemu uczuć wdzięczności i przywiązania narodu rumuńskiego do narodu angielskiego.

Madryt, 30 września. Dziennik urzędowy donosi, że banda powstańców 1000 ludzi licząca rozbita została pod Esparraguera w Katalonii.

Madryt, 1 października. Z Andaluzji nie donoszą o dalszych

niespokojnościach. Powstańcy w okolicach Barcelony wszyscy prawie broń złożyli. (Nordd. Allg. Ztg., Ind. Bl.)

Telegramy Handlowe.

Odessa, 30 września. Kurs weksli na Londyn 8.6—8.5½—8.7 za 1 funt sterling, na Marsylię 312 centymów, na Paryż 311 centymów.

Liverpool, 30 września. (Bawełna, sprawozdanie tygodniowe). Obrót tygodniowy 63,180 bel, z tych amerykańskiej 14,990 bel, na spekulację — bel, na wywóz 12,590 bel, na handel 37,550 bel. Wywóz rzeczywisty 16,459 bel, przywóz tygodniowy 53,753 bel, zapasy 442,008 bel.

Londyn, 1 października. (Targ zbożowy). Targ słabo odwiedzany; w pszenicy interes spokojny, po ostatnich cenach. W jęczmieniu spokojnie, ceny niezmiennione. Owies niżej o 3 p. W mące interes słaby, przy cenach niezmiennionych.

Manchester, 1 października. (Przędza, notowania na $\mathcal{H}$). Water 30 (Clayton) 16½, Mule 30, dobry średni gatunek 13½, Water 30, najlepszej tkaniny 16½ p., Mayol 40 15½ p., Mule 60, lepszy gatunek niż Taylor 17½ p., Mule 60, w drodze do Indii i Chin — p. (Materie, notowania na sztuki); 8½ $\mathcal{H}$ Shirting prima Calvert 132 p., zwyczajne dobre Makes 114½ p., printing Clott — p. Interes bardzo słaby, obrót ograniczony.

Petersburg, 1 października. (Produkta). Łój żółty świeczny w miejscu 58; z dostawą w sierpniu 1870 roku 58. Żyto w miejscu 7½; z dostawą w październiku 7½. Owies z dostawą w październiku 4.80. Konopie w miejscu 38. Olej konopny w miejscu 5.—; z dostawą w czerwcu 1870 roku —.

Wiedeń, 1 października. Na dziś odbytem ciągnięciu losów kredytowych padła główna wygrana florenów 250,000 na Ser. 1156 Nr 58; fl. 40,000 na Ser. 1156 Nr 88; fl. 20,000 na Ser. 707 Nr 18. Prócz tego wyszły Serie: 24 597 798 1395 1669 2304 2967 3073 3285 3491 3581 3835 3991 4051.

Ryga, 2 października. Kurs weksli na Hamburg żąd. 27, płacą 27½; na Londyn żąd. 29½, płacą 29½; na Paryż żąd. 312, płacą 312½, 1 pożyczka żąd. 143, płacą 142; 2 pożyczka żąd. 139, pł. 137.

Szczecin, 2 października. (Targ zbożowy). Pszenica w miejscu 61—70½; z dostawą w październiku 68, na wiosnę 68. Żyto w miejscu 48—50; z dostawą w październiku 47½, w październiku i listopadzie 47½, na wiosnę 46½.

Hamburg, 2 października. (Targ zbożowy). W pszenicy i życie w miejscu interes bardzo ożywiony; w interesie terminowym spokojnie. Pszenica z dostawą w październiku za 5,400 $\mathcal{H}$ 115, w październiku i listopadzie 114, w kwietniu i maju 113½. Żyto z dostawą w październiku za 5,000 $\mathcal{H}$ 81, w październiku i listopadzie 80, w kwietniu i maju 81. W owsie interes słaby. W okowicie zupełny zastój, w miejscu 23; z dostawą w listopadzie i grudniu 21, na wiosnę 21. W kawie i cynku spokojnie. Oleju skalnego ceny mocniejsze, w miejscu 15½—¾; z dostawą w październiku 15½, w październiku i grudniu 15½; bardzo piękne powietrze.

Antwerpia, 2 października. (Targ zbożowy). Ceny pszenicy i żyta w miejscu niezmiennione. (Olej skalny) rafinowany typowo-biały w miejscu 56; ceny mocne.

Brema, 2 października. (Olej skalny). Standard white w miejscu 7½—7½; ceny niezmiennione.

Liverpool, 2 października. (Bawełna). Obrót 7—8,000 bel. Middling Orleans 12½, middling amerykańska 12½, fair Dholerah 9½, middling fair Dholerah 9½, good middling Dholerah 8½, fair Bengal 8½, new fair Oomra 9½, good fair Oomra —, Pernam —. (W. T. B., T. B. f. N. D.)

Korrespondencje Gazety Handlowej.

Z Niżnego-Nowogrodu. W ostatnich sześciu latach jarmark niżnowogrodzki nadzwyczaj się rozwinął i zamienił się na prawdziwe miasto. Dostępnym przytoczyć, że w ciągu tego czasu przybyło 1000 sklepów. Pomimo tego obecnie nie było kąta próżnego, podczas gdy dawniej wiele sklepów stało próżnych. Napływ towarów tak jest znaczny, że place, brzegi rzek, kanałów i jezior, podwórka domów, a niekiedy nawet ulice zajmowane były pod budki z towarami. Wszystkie te fakty świadczą niezaprzeczenie, że handel jarmarczny rozwija się niepospolicie. Kupiectwo też tutejsze marzy o rozmaitych projektach, między innymi o postawieniu odpowiednich budowli, w którychby można towar przechowywać przez zimę, i w miarę potrzeby przesyłać go do Moskwy korzystając z telegrafu i drogi żelaznej. Myślą także

o przekształceniu jeziora meszczerskiego w port, który ma służyć za wygodny skład dla towarów i dobre schronienie dla okrętów na wiosnę i w czasie zimowania. Wiadomo, że zbudowano już dawniej kanał na 18 wiorst, łączący rzekę Pyrę z jeziorem meszczerskim, oraz zbudowano szluz na tej rzece i jeziorze pyrskim, szkoda tylko, że cała ta sprawa dziś jest w zaniedbania i potrzebuje podjęcia energicznego. Interesa kupców herbatą kiachtyńską szły niepomyślnie; kupcy ci ponieśli dość znaczne straty, i w skutek tego 10 domów handlowych mających stosunki z Kiachtą wstrzymało wszelkie obstalunki z Kiachty i stara się o zlikwidowanie swoich tam interesów. Ogólne bowiem panuje przekonanie o niemożności współzawodnictwa z anglikami w handlu herbatą.

Gdańsk, 2 października. Wiatr północno-zachodni, pogoda piękna.

Niezmienniony spokój panuje na targach zbożowych zagranicznych i niechęć do działania interesów trwa ciągle. Na naszym targu pszenica również zaniedbaną jest, a z obecnych małych dowozów najpiękniejszy towar po niezmiennionej cenie, podczas kiedy średni, na nowo około 10 fl. na łaszt niżej płacono. Za piękną szklistą i jasną pszenicę ważącą 123 i 132 $\mathcal{H}$ hol. od 480—500 fl., za pstrą 126 i 128 $\mathcal{H}$ hol. 460—480 fl., za zwyczajną 123 i 126 $\mathcal{H}$ hol. 430 i 460 fl. za łaszt i 100 $\mathcal{H}$ płacono. Od środy obrocono około 250 łasztów.

Żyto zaniedbane i w cenie zniżające się, dziś na zakończenie tygodnia cokolwiek więcej poszukiwane i w cenie się podniosło; za 127/8 $\mathcal{H}$ hol. ważące 345 fl., za 126 $\mathcal{H}$ hol. 340 fl., za 124 $\mathcal{H}$ hol. 336 fl., za 123 i 123/4 $\mathcal{H}$ hol. 330 fl., 122 $\mathcal{H}$ hol. 325 fl., za 121 $\mathcal{H}$ hol. 318 i 320 fl., na dostawę wiosenną 1870 r. za 122 $\mathcal{H}$ hol. 330 fl. płacono za łaszt 4910 $\mathcal{H}$.

Groch niezmienniony od 390—410 fl. za łaszt 5400 $\mathcal{H}$ stosownie do gatunku płacono.

Jęczmień i owies niezmienniony w cenie.

B. Toeplitz et Comp.

Londyn, 25 września. (Wetna). W poprzedniej korespondencji donosiliśmy już (patrz Nr. 211 Gazety) o ilości wełny rozmaitego gatunku wystawionej na sprzedaż. Z początku aukcyj płacono ceny takie same jak w końcu czerwca, ale ogólne zaufanie i chęć kupna wywołały podwyżkę cen o 1—1½ p. na $\mathcal{H}$. Przemysł krajowy główny brał udział w kupnie; ostrożniej już przystępowali do kupna cudzoziemcy, którzy kolejno przekładając jedne gatunki nad drugie spowodowali chwiejność cen. Ilość zakupioną na wywóz szacują na 80,000 bel.

Z Port-Philipp przeważnie były reprezentowane runa, wełna myta i brudna w gatunkach średnich i poślednich; dobrych gatunków stosunkowo mało a z przednich prawie nic nie było. Za mytą i brudną przewyżka wynosi 1—1½ p. na $\mathcal{H}$, a ceny gatunku Scoured niezmiennie.

Sydney jak zwykle, po większej części dowieziono gatunki średnie i poślednie myte; gatunków przednich mało. Najprzedniejsza nawet Scoured pozostawia w tym gatunku wiele do życzenia. Ceny o 1½—2 p. wyższe jak na seryach czerwcowych.

Nowa Zelandya. Wełny te w ogóle dobre stanowiły główny dobór dla przędzarzy. Sposób mycia gorącą wodą w wielu razach z korzyścią był używany. Ceny wełny brudnej podniosły się w końcu aukcji o 1 p. na $\mathcal{H}$ w skutek większych żądań ze strony cudzoziemców.

Ziemia Van-Diemen. Prócz kilku partij pozostałych z seryi czerwcowej, wełna ta była źle przyrządzona.

Przylądek. Żądania wełny z Przylądka do końca się utrzymywały. Dobrze przyrządzone Snowwhites płacono o 1½ d. na $\mathcal{H}$ więcej jak w czerwcu. Ceny gatunków zaniedbanych pochodzenia zachodniego nieznacznie się polepszyły. Dowozy wełny brudnej były małe, a żądania jej tem były większe ile że gatunek dobry. Ceny zadawalniające.

Na aukcje listopadowe pozostało z obecnych 30 000 bel. Wystawia więc mniej więcej na sprzedaż tyle co w odpowiednim czasie roku przeszłego, a mianowicie: 26,000 bel z Port-Philipp, 28,000 bel Sydney, 4,000 bel z Adelaidy, 17,000 bel z Nowej Zelandyi, 45,000 bel z Przylądka, —razem 120,000 bel.

Uspokojenie mocne na targu, znaczne żądania na spożycie; szczupłe zapasy w połączeniu z pewnością, że wytwór raczej się pomniejszy jak zwiększy, wszystko to pozwala przypuszczać, że dotychczasowy stan cen się utrzyma.

Na aukcji wczorajszej wełn poślednich ofiarowano ilości następujące:

wschodnio-indyjskiej	656 bel, lecz z tych cofnięto	24 bel.
rosyjskiej	2197	1930 „
mogadorskiej	3540	2601 „
angielskiej	1027	326 „
hiszpańskiej i portug.	188	35 „
różnej	798	377 „
	8406	5293 bel.

Nabywców na tę wełnę było mało; ceny wschodnio-indyjskiej niezmienne. Za inne gatunki, których nie cofnięto, płacono ceny dotychczasowe.

Sprawozdanie tygodniowe giełdy warszawskiej.

Niezwykły rozstrój w usposobieniu wszystkich prawie giełd europejskich jakiśmy już w poprzednim tygodniu zauważyli, przetrwał i przez cały prawie tydzień ubiegły. Nie myliliśmy się szukając przyczyny takiego usposobienia nie w powodach politycznych, ale w braku gotówki, zbyt niemiernym zaangażowaniu się spekulacji, a raczej gry giełdowej, oraz w bliskości terminu z końcem zeszłego miesiąca znaczne obowiązki regulacyjne powodującego.

Na giełdzie londyńskiej termin ten przeszedł niepostrzeżony, chociaż z przyczyny znacznego wywozu do Ameryki północnej złota i srebra, w drugiej połowie zeszłego miesiąca zbyt wielkie rozmiary przyjmującego, obawiano się konieczności podwyższenia stopy eskonta bankowego i ścieśnienia tem samem łatwego obiegu pieniędzy dla wstrzymania owego odpływu kruszcowego. Obawa ta wszakże okazała się zbyt czułą; gdyż skarb waszyngtoński niespodzianie sam swe bony procentowe skupował płacąc za nie złotem, czem najsukuteczniej zapobiegł dalszemu ażoterstwu i potrzebie sprowadzania złota aż z Londynu. Obok tego giełda londyńska bardzo mały brała udział w awanturniczych spekulacjach giełd stałego ładu, co ją też ochroniło od strat nieodzownych, ułatwiając utrzymanie kursów papierów krajowych.

Giełda paryzka wrodzoną ruchliwością publiczności swej i siłą zasobów niewyczerpanych, dość zwyczajko wyszła z grożącej fazy regulacyjnej. Widzimy z raportu banku paryzkiego, że przez znakomite powiększenie portfela swego o 65 milionów, liczby not w obiegu będących o przeszło 55 milionów, a zaliczek na papiery publiczne o przeszło milion franków, można było skuteczną nieść pomoc spekulacji zaferowanej; nie więc dziwnego że się kursa papierów z końcem tygodnia poprawiły, i że straty regulacyjne tymczasowo przetrwawione zostały nie przeszkadzając nowym projektom przedsięwzięć i pożyczek w kołatanii do kapitałów francuzkich.

Nie tak szczęśliwie powiodło się giełdzie wiedeńskiej; tam straty były znaczne, a tem trudniejsze do przetrwania, że nie na gronie drobnych tylko spekulantów i graczy giełdowych się ograniczyły, ale i do zasobniejszych kapitalistów a nawet do arystokracji sięgnęły, odstręczając takową nadal od wszelkiego udziału w jakichkolwiek przedsięwzięciach. Zdaje się jednakże, że ta klęska pieniężna w tem dobry wyrze skutek, że zbyt nią spekulację, nadmierną chętkę do przedsięwzięć nie dostatecznie obmyślanych, znacznie zmniejszy; jest bowiem już mowa o zlanii się kilku banków nowo w Wiedniu w ciągu tego lata powstałych, w jedną instytucję o wspólnej a temsamem silniejszej podstawie i z wytrawniej obmyślonym zarządem, gdyż dalsze istnienie pojedynczych tych zakładów stało się już albo całkiem niemożliwe w dzisiejszych okolicznościach, albo przynajmniej mocno zagrożone.

O znaczącej poprawie kursów tych mianowicie papierów i akcji, które pod ciosami gwałtownej zniżki na początku zeszłego miesiąca tak stanowczo uległy, mowy być nie mogło; drobni spekulanci nie mogąc pojedynczo nic podoląć, zbiorowo wprowadzić brali się do kupna, a tem samem do podbijania upadłych papierów, ale usiłowania ich odniosły tylko słabe skutki, bo znacznymi kapitałami poparte nie były. Samo podwyższenie stopy eskonta w banku narodowym wykazuje trwającą jeszcze trudność położenia; poprawa zaś kursów tak zwanych papierów solidnych, potwierdza tylko odwrót kapitałów rzeczywistych od spekulacji pasażerskiej.

Podobny wiedeńskiemu, przedstawia nam obraz giełda petersburska; trudności pieniężne pomnożyły się tam znakomicie, zaliczki na papiery modnej mianowicie spekulacji stały się już niemożliwe, a konieczność zwrotu w nadmiernej proporcji zaciągniętych pożyczek na owe papiery zastawione, lub wymagane przynajmniej części takowych,

pomnożyły ogromnie kłopoty nieogłędnych spekulantów, zmuszając ich do forsownych sprzedaży w czasie tak krytycznym. Cóż więc dziwnego że się kursa tych papierów pieszczonych w ciągu tygodnia znówu znacznie obniżyły. Pożyczka np. premiowa w obydwóch emisjach straciła dalsze 138, akcje wielkiego towarzystwa dalsze 8 $\frac{1}{2}$ „, nie mówiąc już o mniej głośnych obligacjach i t. p. a prawdę powiedziawszy; nie można z dzisiejszego położenia rzeczy wnioskować, by obniżenie to doszło już do kresu swego, bacząc mianowicie na terminowe dostawy które się do odbioru o tyle coraz żywiej napierać będą, o ile się możliwość obniżenia kursu przez brak gotówki zwiększa.

Z drugiej strony brak trasowań i rosnące zapotrzebowanie remes zagranicznych w niczem się nie zmieniły; kursa więc walut zagranicznych pozostają ciągle jednakowe.

Widzimy na giełdzie berlińskiej i w tym tygodniu ten sam wpływ, to samo przepełnienie wartościami ruskimi i tutejszemi jak w tygodniu poprzednim; regulacja terminowa w końcu września przeszła tam wprowadzić dość łagodnie, ale walory nasze znówu się stały kozłami ofiarnymi, ulegając świeżemu obniżeniu kursów w końcu tygodnia na bilety bankowe i weksle warszawskie po $\frac{1}{2}$ „, na listy zastawne i weksle petersburskie po $\frac{1}{4}$, $\frac{3}{8}$ „, na ruskie akcje wielkiego towarzystwa 4 $\frac{1}{2}$ „ a pożyczki premiowe 8 i 8 $\frac{1}{2}$ „ jeszcze wynoszącemu. Podwyższenie kursu obligów skarbu o $\frac{1}{8}$ „, a listów likwidacyjnych o $\frac{1}{4}$ „ zbyt mało są znaczące by na poprawę waluty wpłynąć zdołały.

Na naszej giełdzie usposobienie giełd zagranicznych nie pozostało bez wpływu; ruch ogólny nie zdołał się wzmożyć ani pokrzepić, bo handel nasz i przemysł widocznie maleją, tracąc poparcie dawnych lat, i stosunki pośredniczenia pomiędzy zachodem i środkowemi guberniami cesarstwa. Interesa wywozu jesiennego wprowadzić się mnożą i przyspasabiają, nie obiecują jednakże korzyści pożądaných i dlatego nielicznie się jeszcze trasowania własne na giełdzie objawiają; obecność ich wszakże zawsze no stan naszej waluty wpływa. Zapotrzebowanie remes zagranicznych chociaż większe niżeli w tygodniu poprzednim było jednakże małe, i tej to po części okoliczności wraz z pojawieniem się trasowań wywozowych, zdaje się, zawdzięczamy obniżenie się kursów niektórych walut obcych, jak np. weksli pruskich o $\frac{3}{8}$, $\frac{1}{2}$ „ (z 131 $\frac{1}{2}$, 131 na 130 $\frac{3}{4}$, 130 $\frac{1}{2}$), londyńskich o $\frac{5}{8}$ „, a paryzkich o $\frac{3}{8}$ „.

W papierach publicznych transakcje były bardzo ograniczone; losowanie listów zastawnych pierwszej seryi wstrzymywało właścicieli od sprzedaży, listy drugiej seryi skutkiem obniżenia ich w Berlinie nie wiele też były poszukiwane, jednakże kurs ich poprawił się o drobność w końcu tygodnia, o $\frac{1}{8}$ „ (z 89—98, 89—48 na 90—15, 89—65).

Listy likwidacyjne więcej nieco poszukiwane, poprawiły się znacznie, bo o 1 $\frac{1}{4}$, 1 $\frac{1}{2}$ „ z (73—73, 73—7 na 75, 74—66), mianowicie odkąd i na berlińskiej giełdzie kurs ich znówu się podniósł.

Do innych papierów wcale się nie brano, z wyjątkiem pewnej sumy pożyczki premiowej, której kursa starano się ile możliwości utrzymać wyżej notowań petersburskich. Niewielkie u nas były zapasy tego papieru a mniejsza jeszcze wiara w trwałość spekulacji z nim i to nas ochroniło od wielkich strat, zwłaszcza, że i zasoby nasze nie są potemu by w razie zdarzenia mogły je ponieść bez szwanku.

Kronika wiadomości krajowych i zagranicznych.

Pan E. Grossman z Torunia, donosi okólnikiem handlowym, iż z d. 1 października dotychczasowy wspólnik jego cichy p. Julius Neisser oficjalnie do *Interesu Spedycyjno Komisowego* przez siebie prowadzonego wstępuje i odtąd pod firmą *Grossman & Neisser* prowadzony będzie.

(P. Julius Neisser jako długoletni współpracownik domu tutejszego, obeznany dokładnie z biegiem interesów u nas, może pod wszelkimi względami żądania tutejszych interesantów zaspokajać).

— Wczoraj w samo południe pożar nawiedził przedmieście Pragi. Powstał on jak utrzymują w wychodku mieszczącym się obok łazienek żydowskich i w mgnieniu oka zajął sąsiednie zabudowania drewniane, jak nie mniej samą łazienkę murowaną i mieszkalną. Najwięcej asoli ucierpiała posesja Pinkusa Taubwurzela pod Nr 182abc, jej bowiem tylne zabudowania zajęte na składy zboża i komórki graniczące z łazienką stały się pastwą płomieni, ponieważ zniszczeniu uległa oficyna piętrowa tej posesji w części przez pożar a w części przez rozebranie. Straty w budynkach wynosić mogą około 12,000 rs. Straty lokatorów nie są jeszcze znane. Zboże zaś, mąka i t. p. na składzie będące mogło mieć wartości około 8000 rs. z tego mąka i żyto Wolfa Halpern było ubezpieczone w Ruskim towarzystwie na rs. 2500, zbo

ze Wasserzuga w krajowej Instytucji, zaś Szlamy Sacktrager wcale nie było ubezpieczone. Wszystkie części straży i maszyna parowa były w ciągłym ruchu i pomimo silnego wiatru w kilku godzinach stały się panami żywiołu który przy mniej trafnem i sprężystem działaniu straży byłby powodem dotkliwszych bez porównania strat.

— Pralnia publiczna w Warszawie; której potrzeba tak się czuć dawała ma być wkrótce założona w środku miasta. Do prania mają być użyte maszyny i woda wiślana z wodociągów.

— Dyrektor instytutu rolniczo-leśnego w Nowej Aleksandryi (Puławach), pan Tintczew przybył już do Warszawy.

— W grodzieńskim zimna i deszcze trwały przez cały prawie wrzesień, co opóźniło siewy, tak, iż je jeszcze nie wszędzie pokończyć zdołano. Zbiór jarzyn zadawalniający. Ziemiaki się kopią. Owoce nadzwyczaj obrodziły, szczególnie sliwy i orzechy. Ceny pszenicy wysokie, korzec przeszło 8 rs.

— W Odesie panuje piękna pogoda. Ładowanie zboża odbywa się pomyślnie. Ceny zboża spadły około 1/2 rubla na czetwerti.

— Kolej żelazna. St. Petersburg. Wied. piszą o projekcie wielkiej linii kolei żelaznej która ma łączyć Petersburg z Syberyą przez miasta Tychwin, Wologdę, Wiatkę i Perm do sybirskich górniczych zakładów. Początku tej drogi właściwie należy szukać nie w Petersburgu lecz w Gangend, porcie fińlandzkim z nader dogodnem położeniem i miejscowością. Linia ta do Permu wynosiłaby 1800 wiorst. Z Gangend zaś jest zamiar poprowadzenia drogi żelaznej przez Rybińsk, Psków, Rygę do Libawy. Jeżeli wykonanie tych projektów będzie wykonane w duchu oszczędności i jeżeli port w Gangend będzie zbudowany odpowiednio to trzeba się spodziewać dla przedsiębiorstwa tego świetnej przyszłości.

— Zbiory wina nad Renem. Jeżeli od obfitości zbiorów zależą ceny beczek na wino, to tegoroczne zbiory nie szczególnie wypadają, za beczki bowiem, za które w latach wielkiego urodzaju płacono sztukę

po 12—15 tal. płać obecnie za ledwie 5 1/2 tal. W rzeczy samej smutny jest stan obecny winnic tamiecznych. Co do wina czerwonego jeszcze by nie źle było gdyby nie to, że jagody są nader drobne skutkiem wielkiej suszy. Urodzaj białych jagód bardzo słaby co do ilości. W Kleinbergu prawie żaden. Jakość zależy jeszcze od pogody w ciągu października.

OGŁOSZENIA WAGI DECYMALNE

O sile	200 funtów	rs.	9 kop.	50
"	300	"	11	50
"	400	"	13	50
"	600	"	17	50
"	800	"	21	50
"	1,000	"	23	50
"	1,200	"	25	50
"	1,500	"	27	50
"	1,800	"	30	50

Komplet gwintów mosiężnych z siedmiu sztuk złożony, kosztuje rs. 1 kop. 20.

KRAFT et KUKSZ

Ulica Długa Nr 5866.

(Nr 492)

W DOBRACH Czemierniku położonych, w gubernii Lubelskiej, powiecie Lubartowskim, we wsi Belczad, odległej od stacji kolei żelaznej Luków mil 3 1/2, od miasta Radzyna wiorst 12, z tytułu wydzierżawienia jest do sprzedania Nowy Aparat Gorzelniany miedziany, z kotłem parowym żelaznym, całą armaturą, komunikacjami miedzianymi, obsługiwany kieratem żelaznym, z zapasem kuf na okowite. Lasy do suszenia sło-du drucianne na sposób angielski urządzone.

O warunkach sprzedaży dowiedzieć się można, albo w zarządzie głównym dóbr i interesów domu hrabiów Krasieńskich pod Nr 410 w Warszawie, lub też na miejscu.

(Nr 510—1—3)

Kursa Giełdy Warszawskiej.

Monety i Banknoty.	z dnia 4		z d. 2
	żądany.	placono	
Półimperiał.....Rs.	—	—	—
Napoleonodor....."	—	—	—
Dukat ważny....."	—	—	—
Rubel srebrny....."	—	—	—
Talar pruski....."	—	—	—
Golden Austriacki....."	—	—	—
Papiery publiczne.			
Listy zastawne 100 rs. 1-a ser.	90.21	89.71	wa
Listy zastawne 100 rs. 2-a ser.	89.88	89.55	89.65
1% Listy likwidacyjne....."	75.13	74.80	74.66
Oblig. Towarz. Kre. Z. za 100 Rs.	100.50	100.	—
Oblig. Skarbowe rs. 100....."	—	—	—
" cząstkowe zlp. 500....."	—	—	—
Certyf. ban. A. zlp. 300....."	—	—	—
" " B. 200 op. kup....."	—	—	—
" " ditto bez proc....."	—	—	—
Akcyje kol. żel. W. W. 0/0....."	—	—	—
3% oblig. W. W. 500 fr....."	72	—	—
Akcyje kol. żel. W. B."	—	—	—
Akcyje Żeg. Par. rsr. 100....."	—	—	—
Bilety skarb. 100 rsr....."	—	—	—
Cert. kom. likw. 100 rsr....."	—	—	—
5% bil. Pań. 100 rsr. op. kup....."	87.50	—	—
4% metal. za sier....."	—	100.67	—
4% ditto za luty....."	102.50	—	—
5-ta pożyczka....."	—	—	—
6-ta....."	—	—	—
Akcyje wielkiej kompanii	—	—	—
kolei żel. za 125 rs....."	—	—	—
4 1/2% obl. ditto 2000 f. 500....."	150.	—	—
5% pożycz. rossyjskiej z r. 1864....."	145.	—	—
" " " 1866....."	102.25	101.33	101.33
5% Listy zastawne rossyjskie....."	—	—	—
5% Akc. kol. żel. W. Teres....."	—	—	—
Oblig. ditto ditto....."	—	—	—
5% " Fabr. Łódzkie....."	—	—	—
Wexle.			
Berlin 100 t. 2 m. (130 ⁵ / ₈ 130 ² / ₈)	117.75	117.60	117.52
ditto krótki (" 130 ¹ / ₂)	—	117.52	117.45
Gdańsk dit. dit. (" 130 ⁷ / ₈)	—	117.52	117.45
Moskwa 100 rs. 1 emis....."	—	—	—
Petersburg 100 rs. krótki....."	100.17	100	—
ditto 1 mies....."	—	—	99.33
Wiedeń 150 fl. 2 m. (108 ³ / ₄)	97.37	—	—
Hamburg 300 Bmk. ditto....."	—	—	178.20
London 1 ft. st. 3 mies....."	8.8	8.7	—
Paryż 300 fr. 2 mies....."	96.60	96.30	—

Wartość kuponu: List. zast. 112³/₈ L. likw 136²/₈
Obl. sk. 203¹/₂ Poż. prem. 1 em. 111¹/₂, 2 em. 27¹/₂.

Kursa walut zagranicznych dziś nieco silniejsze, obrotu w eksportach więcej niż średnie. Z pap. publ. knp. tył ko listy likw. po wyższym cokolwiek kur.

Kursa telegraficzne.

(Agenci Rudolfa Okrę)

Berlin, dnia 2 października.		
	z d. 2	z d. 1
Bilety Banku Rossyjskiego 90 rs.	76 ¹ / ₈	76
Wexle na Warszawę z tet. kr. dto	75 ³ / ₄	75 ⁷ / ₈
dto " " " 3 tyg. za 100 rs.	84	83 ⁷ / ₈
dto " " " 3 mies. dto	83 ⁵ / ₈	83 ¹ / ₈
dto " Londyn 3 mies. za 1 ft. st.	6.24	—
dto " Paryż 2 " " 300 fr.	81 ¹ / ₂	—
dto " Hamb. 2 " " 300 bmk.	150 ³ / ₈	—
dto " Wiedeń 2 " " 150 zlr.	82 ³ / ₈	82 ³ / ₈
Listy zastawne 4% " " za 90 rs.	87 ³ / ₄	76 ³ / ₄
Listy likwidacyjne....."	56 ¹ / ₂	56 ¹ / ₂
Obligacje skarbowe 4% " dto	67 ¹ / ₂	67 ¹ / ₂
Koleje Rossyjskie po 125 rs. za 93 rs.	90 ³ / ₄	92
Akcyje Drogi Żel. Terespolskiej....."	87	—
Obligacje Drogi Żel. Terespolskiej....."	73 ³ / ₈	79
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Wied....."	56 ³ / ₄	56 ³ / ₄
Akcyje Drogi Żel. Warsz.-Bydg....."	—	—
1-sza pożyczka premiowa z r. 1864....."	116	116 ¹ / ₂
2-ga " " " z r. 1866....."	113	114
5% Pożyczka Stieglitza....."	—	—
5% Listy Zastawne Ruskie....."	—	—
Żyto na targu....."	50	49 ¹ / ₂
dto " dostawę....."	49 ⁵ / ₈	49 ¹ / ₄
Dyskonto....."	—	—
Wiedeń.		
Wexle na Londyn....."	122.50	122.20
" " Hamburg....."	89.90	89.80
" " Paryż....."	48.70	48.50
Pożyczka Narodowa....."	68.70	68.10
5-proc. Metaliki....."	59.80	59.10
Akcyje Banku Kredytowego....."	259.75	260.50
Dyskonto....."	—	—
Paryż.		
Renta 3%....."	71.20	71.40
Renta włoska....."	52.70	53.10
Akcyje Kredytu Ruchomego....."	—	213.
Dyskonto....."	—	—
London.		
3% Papiery (Consols)....."	93 ¹ / ₈	93
Dyskonto....."	—	—

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą dnia 4 października stóp 3 cali 4.
Pochmurno.

Targi Warszawskie z dnia 4 października.

	Czetwert		korzec	
	rs. i k.	rub. rs. i kop.	od-do	
Pszemica od 240 — 250 funt.	10 56	6 1	6 60	
Żyto... od 230 — 240	6 40	3 90	4 —	
jęczmień 4 i 2-rzędowy	5 52	3 37 ¹ / ₂	3 45	
Owies	3 36	1 95	2 10	
Gryka.....	—	—	—	
Rzepak letni.....	—	—	—	
Rzepak rapps zimowy.....	—	—	—	
Siemie iniane.....	—	—	—	
Groch polny.....	—	—	—	
" cukrowy.....	—	—	—	
Kasza jaglana.....	—	—	—	
" jęczmienna.....	—	—	—	
" gryczanna gruba.....	—	—	—	
" " drobna.....	—	—	—	
M. ka par. pszena oco. pud.....	—	—	—	
" " " 00 ".....	—	—	—	
" " " 11 ".....	—	—	—	
" " " 12 ".....	—	—	—	
Żyt. pyt. N. 112.....	—	—	—	
Jarzyn: Kartofle.....	1 44	75	90	
Buraki.....	—	—	—	
Kapusta zwyczaj. pud.....	—	—	—	
Okrasa: Masło świeże funt.....	—	—	—	
ditto solone..... pud.....	—	—	—	
Olę rzepakowy..... pud.....	—	—	—	
Olę iniany..... pud.....	—	—	—	
Śledzie szkockie..... beczka.....	—	—	—	
" angielskie..... beczka.....	—	—	—	
Siano..... pud.....	—	25	27 ¹ / ₂	
Słoma..... pud.....	—	—	20	
Drzewo opał. twar. sąż. kub.....	—	—	—	
" " miękk. ditto.....	—	—	—	

Dewozy:

Osią, koleją i Wisłą.
Pazien. 250, Żyta 2000, Jęczm. 120, Owsa 600 kor.

Cena Okowity dnia 4 października.

Wiadro od rs. 3 kop. 83²/₈ do rs. 3 kop. 93
Za garniec do rs. 1 k. 25 do rs. 1 kon. 28

Poczty odchodzące z Warszawy.

Codziennie:
Do Radomia o godz. 10 rano, omnibus;— do Lublina o godz. 1 popoł., karetka;— do Łomży o godz. 2 popoł., karetka;— do Lublina o godz. 6 po poł., omnibus;— do Sochaczewa o godz. 6 po poł., omnibus;— do Radomia o godz. 6 minut 30 po poł., karetka. Oprócz tego wyprawiana zostaje:
We Wtorek. Do Radymina o godz. 6 po poł., karetka, do Zamostia o godz. 10 rano, wozowa;— do Kowna o godz. 6 od poł., wozowa.

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

W drugim ciągnięciu akcji i obligacji towarzystwa drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej, umorzyć się mających, następujące numera wylosowane zostały:

Akcyje po rs. 1,000.

Numera 1381/1390; 11911/11920; 13211/13220; 17241/17250; 30671/30680; 36961/36970; 38211/38220.

Akcyje po rs. 100.

Nr 46049; 46126; 47530; 47816; 47859; 49675; 49901; 50784; 51654.

Obligacje po rs. 1,000.

N-ra 151/160; 321/330; 1831/1840; 5531/5540; 12111/12120 24851/24860.

Obligacje po rs. 100.

N-ra 38466; 38647; 38730; 39125; 40915; 41082; 41506; 41695; 42409; 42989; 43522; 45256; 46621; 46808; 46909; 47336; 47681; 49453.

Nominalna wartość powyższych akcji i obligacji przypada do wypłaty z dniem 19 września (1 października) 1869 roku. Wypłatę dopełniają kasa główna towarzystwa w Warszawie, oraz domy bankierskie, w których kupony są płatne.

Należność płaconą będzie: zagranicą monetą krajową, w Królestwie i Cesarstwie złotem, licząc pół imperyał po rs. 5 kop. 15, albo papierami, po kursie pół imperyałów z dnia wypłaty.

Przedstawione do wypłaty akcyje winny być zaopatrzone 14-tu, a obligacje 13-tu kuponami, to jest od włącznie kwietniowego 1870 r.

Właściciele wylosowanych akcji otrzymają w miejsce tychże dowody tymczasowe na akcyje pożyczkowe.

Z akcji i obligacji wylosowanych w przeszłym ciągnięciu następujące dotąd do wypłaty przedstawionymi nie zostały.

Akcyje po rs. 1,000.

N-ra 571/580; 17111/17120 włącznie.

Akcyje po rs. 100.

N-ra 46781; 47670.

Obligacje po rs. 1,000.

N-ra 1631/1640; 6691/6700; 34671/34680 włącznie.

Obligacje po rs. 100.

N-ra 40598; 41235; 41521; 42625; 43093; 43124; 43911; 45200 47900; 48048; 49779.

Wypłata tych akcji i obligacji nastąpić może w każdym czasie w wyżej wymienionych miejscach. Akcyje z pierwszego losowania winny być zwrócone z 16-tu, a obligacje z 15-tu kuponami.

Wartość każdego brakującego kuponu potrąconą będzie od przypadającej za akcyje i obligacje należności.

w Warszawie, dnia 19 września (1 października) 1869 r.

(Nr 509—1—3)

(D. W.)

Naczelnik Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Podaje do publicznej wiadomości, że w Biórze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku w dniu 9 (21) października roku bieżącego odbywać się będzie licytacja in minus przez deklaracje opieczetowane, na dostawę dla zakładu różnych materyałów, a mianowicie:

Materyały murowe.

- Dachówki, karpiówki dobrze wypalonej i wyrobionej bez marglu, prostej bez rysów i skaz 15 $\frac{1}{2}$ " 7 $\frac{1}{2}$ " $\frac{3}{4}$ " m. sztuk 1,000 po rs. 17 kop. 50 za tysiąc.
- Gąsiorów dachowych sztuk 100 po kop. 5 $\frac{1}{2}$.
- Wapna nie lasowanego świeżo wypalonego w bryłach czet. 700 po rs. 1 kop. 80.
- Cegły ogniotrwałej angielskiej suchej, wielkości (marce-coven) sztuk 2,000 po kop. 5.
- Gliny ogniotrwałej pudów 20 po kop. 45.
- Cementu angielskiego (portland) beczek 10 po rs. 6.

Materyały tarte.

- Tarcin sosnowych 1 $\frac{1}{2}$ " gr. 17' dług. $\frac{1}{4}$ " szer. sztuk 120 po kop. 66.
- Tarcin sosnowych 1" gr. 17' dług. $\frac{3}{4}$ " szer. sztuk 360 po kop. 49.
- Bali sosnowych 2" gr. 17' dług. $\frac{1}{4}$ " szer. szt. 60 po kop. 99.
- Bali sosnowych 3" gr. 17' dług. $\frac{1}{4}$ " szer. szt. 30 po rs. 1 kop. 50.
- Bali sosnowych 3 $\frac{1}{2}$ " gr. 20' dług. 14" szer. bez sęków sztuk 60 po rs. 2 kop. 10.
- Łat tartych 2—3" gr. 24' dług. sztuk 120 po kop. 25.
- Gontów osikowych kop 400 po 30" dług. 5" szer. $\frac{1}{4}$ " gr. po kop. 37 $\frac{1}{2}$.

Dragi i kołki.

- Łat dragowych rzniętych 2 i 3" m. 20' dług. sztuk 2,000 po kop. 12 $\frac{1}{2}$.
- Dragów większych do ogrodzeń, ociesanych i struganych z kory z podziemku od 4—4 $\frac{1}{2}$ " o. 33' dług. sztuk 180 po kop. 10.
- Dragów mniejszych ociesanych sztuk 120 po kop. 5.
- Kołków sosnowych 4" o. 6' dług., ostruganych, zaostzonych sztuk 240 po kop. 2 $\frac{1}{2}$.
- Kołków sosnowych 4" o. 9' dług., ostruganych, zaostzonych sztuk 180 po kop. 5.

Dostawa ma miejsce w dniu 3 (15) kwietnia 1870 roku, wyjąwszy wapno, które dostawione będzie w trzech częściach, a mianowicie: w dniu 1 (13) kwietnia czet. 200, w dniu 1 (13) lipca czet. 200 i w d. 1 (13) września czet. 300.

Vadium wymagane jest w $\frac{1}{5}$ części a kaucya $\frac{1}{2}$ wartości zaliczanych materyałów. Bliższe warunki przejrzane być mogą każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych, w Biórze Naczelnika Kancelaryi Banku Polskiego i w Biórze Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku. Deklaracje adresowane być winny do rąk Naczelnika Zakładu i w formie tej obowiązującej spisane.

W Ciechocinku, dnia 8 sierpnia 1869 roku.

Rejewski.

(Nr 485—1—3)

(D. W.)

Bank Polski.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 15 (27) października roku bieżącego i następnych od godziny 11 z rana, odbywać się będzie w składach bankowych przy ulicy Nowogrodzkiej, licytacja na sprzedaż wełny i innych towarów w banku zastawionych, a w właściwym czasie niewykupionych.

Sprzedaż odbywać się będzie za gotowe pieniądze, zaraz po przybiciu płacić się mające.

Vice-Prezes, Rzeczywisty Radca Stanu (podpisano) **Roguski.**

Naczelnik Kancelaryi, Radca Dworu (podp.) **Makulec.**

(Nr 476—2—3)

(D. W.)

ROSYJSKIE TOWARZYSTWO

UBEZPIECZENIE OD OGNIĄ,

Założone w roku 1827,

Z kapitałem w całości opłaconym

Cztery Miliony Rub. Sr.

i znacznymi funduszami zasobowemi,

przyjmuje wszelkie ubezpieczenia od pożarów, załatwia wynagrodzenia za poniesione szkody na zasadach słuszných; w razie zachodzących sporów poddaje się wyrokowi tutejszych sądów i w tym celu obranem ma zamieszkanie prawne w biurze Agencji Jeneralnej na Królestwo Polskie w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr 590 (nowy II).

Aj ent J en e r a l n y
w Królestwie Polskiem,

D. ROSENBLUM.

(Nr 446—5—24)

(10929)

Patentowany automatyczny

PAROWY KOCIOŁ

Do prania bielizny,

z Fabryki C. W. Runde w Hannoverze.



Kocioł ten jest najważniejszym wynalazkiem obecnego wieku, przechodzi bowiem wszystkie inne metody prania i do nich należące Aparata.

Maszyna ta oczyszcza każdą delikatną webę, bez mozołu i bez użycia środków chemicznych, tylko przy pomocy zwyczajnego mydła i wody.

Główna Agencja dla Królestwa Polskiego w Domu Handlowo-Komisowym

J. JULIUSBURGER & Comp.

Krakowskie-Przedmieście Nr 33, nowy

(Nr 467—6—6)

„IMPERIAL”

TOWARZYSTWO UBEZPIECZEN OD OGNI

założone w Londynie 1803 roku,

z kapitałem zakładowym Funtów Sterlingów 1,200,000.

OGÓLNE FUNDUSZE GWARANCYJNE TOWARZYSTWA

(wedle urzędownie zlegalizowanego bilansu za rok 1868, licząc po 7¹/₂ Rubla Srebrnego za 1 Funt Sterling):

a) w kapitale zakładowym (Funtów Sterlingów 1,200,000)	Rubli Srebrnym	9,000,000
b) rezerwowym (czysty zysk po potrąceniu rozpłat dywidendowych, zebrany od 1803—1868 roku) (Funtów Sterlingów 945,067)	ato	7,088,002 ¹ / ₂
c) we wpływach ze składek rocznych i procentów jak w roku 1868 (Funtów Sterlingów 299,435)	ato	2,995,912 ¹ / ₂

Razem Rubli Srebrnym 19,083,915.

Wyraźnie Dziewiętnaście Millionów Ośmdziesiąt trzy tysiące dziewięćset pięćnaście Rubli Srebrnym.

Towarzystwo „Imperial” istniejące od 1803 roku, znakomitym kapitałem zakładowym i rezerwowym, stosunkami reasekuracyjnymi nemi z pierwszorzędnymi Towarzystwami, wzorowym porządkiem i zarządem reprezentowanym przez znakomitości finansowe, daje ubezpieczonym zupełną materialną i moralną gwarancję.

Przyjmuje Ubezpieczenia od ognia w granicach prawem dozwolonych, wszelkie (z wyłączeniem materiałów samopalnych) ruchomości, to jest meble i sprzęty domowe, produkta surowe, towary, fabryki, zakłady przemysłowe, rzemieślnicze i t. p., **za bardzo umiarkowaną opłatą.**

Przy ubezpieczeniach pięć-letnich daje znaczne korzyści ubezpieczającym się. Składka może być albo jednorazowo albo też za wystawieniem kwitów premiiowych, w rocznych ratach płaconą.

Wypłaty za pożary uskutecznia z całą możliwą szybkością.

W razie sporów wyniknąć mogących, Towarzystwo poddaje się mocą paragrafu 17go polisy, **Sądowi polubownemu w Warszawie**.

Podpisana Jeneralna Reprezentacja jest w posiadaniu prawnie obowiązującej plenipotencji i wystawia w imieniu Towarzystwa polisy; przecho ubezpieczający się, po podaniu ubezpieczenia i opłaceniu należnej premii, bezpośrednio dokument otrzymuje.

Jeneralni Reprezentanci na Królestwo Polskie,

EDWARD EPSTEIN & C^{OMP}

Biuro mieści się w **palacu dawniej Lubińskich, Nr 1066k**, w korpusie głównym.

(Nr 634)

KSIEGARNIA

BERNARDA LESMANA

przy ulicy **Tłomackie Nr 739a**,

otrzymała na skład główny dzieło pod tytułem:

Monteskiusza Uwagi nad przyczynami wielkości i upadku Rzymian,

przełożone na język polski przez Henryka Elzenberga, Stud. Wydziału Prawa. Cena egzemplarza kopiejek 75 (złp. 5). Nabyć można we wszystkich księgarniach krajowych i zagranicznych.

DRUGIE RUSKIE

TOWARZYSTWO UBEZPIECZENIA OD OGNI

W **ST. PETERSBURGU**,

założone w roku 1835,

z kapitałem zakładowym

1,500,000 RUB. SR.

w całości wniesionym

i znacznym funduszem rezerwowym,

przyjmuje za pośrednictwem niżej podpisanych Generalnych Agentów swych, w Królestwie Polskiem wszelkiego rodzaju ruchomości do ubezpieczenia, po składkach stałych i umiarkowanych.

Przypadające wynagrodzenia za poniesione szkody, Towarzystwo kierując się sprawiedliwymi zasadami, z wszelką akuracją załatwia, i w razie zachodzących sporów, poddaje się wyrokowi sądów Królestwa.

Pozwolenie do ubezpieczenia się w Ruskich Towarzystwach stosownie do postanowienia Komitetu Urządzącego z dnia 6 (18) września 1868 r. ze strony Instytucji Krajowej ubezpieczeń nie jest wymagane.

Agenci Generalni

KRONENBERG, NELKENBAUM & C^O

Ulica Niecała, Nr 614k.

(Nr 483—2—6)

(11978)

SKŁAD FABRYCZNY WYROBÓW

KAROLA WINTER,

POD FIRMĄ

LEOPOLDA KNOLL

ulica **Czysta, Nr 586b**.

Zawsze zaopatrzony jest i sprzedaje po cenach stałych umiarkowanych:

Łózka żelazne zwykłe, poczynając od rs. 5¹/₂, **składane** od rs. 7, **dziecinne** od rs. 5¹/₂, **podrózne** w futerałach. **Fotele** rozkładające się na **łóżka** z materacami, nowe.

Kołyaski, Kwiatarki, Stołeczki myśliwskie (w kształcie laski) i **Stoły** mechaniczne dla chorych obłożnie.

Przyrządy do kąpieli różnego rodzaju, poczynając od ceny rs. 1; **Umywalki i Miednice, Wanny i Wanielki** do różnych użytków; **Kubły i Konewki** do wody; **Bidaly** żelazne i drewniane i z miednicą fajansową; **Baseny, Waterklozety, Kubły hermetyczne** i t. p.

Garantury kominkowe z brązu i żelaza; **Rolety metalowe** i **Zasłony**, w kształcie wachlarzy, brązowe, ozdobne przed kominkami; **Koszki** do węgla i drzewa.

Maszynki do kawy w wszelkich rodzajach, oraz przyrządy do gotowania wody, z blachy białej i mosiężnej; **Maszynki** do rąbania cukru, do robienia lodów, do gotowania jaj; **Tace** lakierowane, oraz **Koszki** do ciast i t. p.

Kuchnie Norwęgskie w kilku wielkościach i **Kierzenie** do robienia maśła.

Najnowsze Maszynki do robienia Boesztuku w trzy minuty, bez wycia węgla lub spirytusu, jedynie przy pomocy palącego się pół arkusza papieru.

Lampy olejne i naftowe; **Lichterze** stołowe i do gry, oraz z daszkami na 1 i 2 świece. **Abajony** do lamp i świece, papierowe i metalowe z maszynkami; **Latarnie i Latarki**; **Postamenty** do zegarka; **Kalamarze, Popielniczki, Przysłki, Klatki** metalowe i t. p.

Zabawki dziecięce.
Świece Stearynowe z fabryki w pińsku.
(Nr 482—2—6) (2288)

POGADANKI POPULARNE

O EKONOMII POLITYCZNEJ,

streszczone (z Bastiata) przez Henryka Elzenberga (odbitka z Gazety Handlowej).

Wyszły w tych dniach i są do nabycia we wszystkich księgarniach. Skład główny w księgarni B. Lesmana, przy ulicy Tłomackie Nr 739a.